

**(Il Tempo - F.Biafora) Rozpoczął się pościg Fonseci za zdobyciem pierwszych trzech punktów na ławce Romy. Portugalski trener rozpoczął przygodę we Włoszech, uzyskując dwa remisy w debiucie z Genoą i derbach z Lazio w drugiej kolejce i jest w pełni świadomy, że jest dużo rzeczy do poprawienia przed meczem z Sassuolo.**

Główne zmartwienie nowego sztabu technicznego, który ustalił na dziś po południu wznowienie treningów i dopiero w środę będzie miał pełny skład do dyspozycji (Zaniolo, Kolarov i Cetin wrócą jako ostatni), dotyczy rozegrania piłki i fazy krycia, w szczególności gdy akcje przeciwników są rozgrywane na skrzydłach. Gdy gracze mają piłkę przy nogach. Fonseca prosi o więcej jakości w kontrach i lepszej "dominacji" w meczu, aby kontrolować lepiej spotkania, gdyż w pierwszych meczach Roma wychodziła cztery razy na prowadzenie i po każdym zdobytym голу dała odrobinę wynik rywalom. W fazie defensywnej, w której zarejestrowano poprawę w poruszaniu się całej drużyny i w kontrolowaniu głębi, trzeba wciąż poprawić pressing, który wydawał się mniej natarczywy przeciwko rywalom, którzy grają trójką w obronie niż to było w letnich sparingach. Potrzeba też większej agresywności na skrzydłach i w fazie rozegrania piłki.

To co zobaczymy po przerwie reprezentacyjnej będzie czymś w rodzaju nowej Romy, wzmocnionej w ostatnich dniach mercato nabyciem dwóch graczy gotowych do bycia podstawowymi, Smallinga i Mkhitarjana, docenianego przez wszystkich kibiców Romy za świetny występ w meczu Armenii przeciwko Bośni Dzeko. Poza aspektami ściśle związanymi z taktyką, Fonseca będzie musiał mieć oko na zarządzanie energią fizyczną graczy, których czeka próba sił, która przewiduje siedem meczów w którymś czasie, od 15 września do 6 października.

Po meczu z Sassuolo De Zerbio zaplanowany będzie na Olimpico europejski z Istanbul Basaksehir, wyeliminowanym w eliminacjach Ligi Mistrzów po podwójnej porażce i mającym za sobą wygraną i dwie porażki w pierwszych kolejkach ligi tureckiej. W kolejną niedzielę Giallorossi będą zaangażowani w meczu na Dall'Ara z Bologną (ciężko by był na ławce Mihajlovic, gdyż serbski trener dopiero co wrócił do leczenia białaczki), na środę 25 z kolei, zaplanowano pierwszą kolejkę w środku tygodnia, mecz z Atalantą, po którym przyjdzie test z beniaminkiem, Lecce. Sekwencję meczów zakończy wyjazd na austriacką ziemię przeciwko Wolfsberger i mecz z Cagliari, z byłymi graczami, Nainggolanem, Pellegrinim i Olsenem.

Tymczasem wczoraj, na Tre Fontane, doszło do prezentacji kobiecej Romy, która będzie ponownie prowadzona przez Elisabetę Bavagnoli. Giallorosse zmierzyły się z Paris Saint-Germain - wicemistrzem francuskiej ligi - i przegrały 5-7 po rzutach karnych. Francuski zespół wygrał drugą edycję Trofeo Lisa Petrucci.

Autor: abruzzo